

ARTYKUŁY RECENZYJNE

ŁUKASZ TOMASZ SROKA

<https://orcid.org/0000-0002-9422-2426>

(Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie)

ZŁOTA KSIĘGA ŻYDÓW KRAKOWSKICH

***Nie tylko Kroke. Historia Żydów krakowskich*, red. Edyta Gawron i Michał Galas,
Wydawnictwo Literackie, Kraków 2022, s. 533**

Instytut Judaistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego (dalej: IJUJ) jest profesjonalną i niezwykle zasłużoną jednostką badawczą, ukierunkowaną na studia z zakresu historii i kultury Żydów. W szerokim obszarze zainteresowań naukowych pracowników tej instytucji szczególne miejsce zajmują Żydzi krakowscy. Owocem prowadzonych przez nich badań naukowych, dotyczących historii i dziedzictwa tutejszych Żydów, są m.in. monografie autorskie, prace zbiorowe, tomy pokonferencyjne, edycje źródłowe oraz ukazujący się od 2002 roku rocznik „Scripta Judaica Cracoviensia”. W tej sytuacji trudno wyobrazić sobie lepszy zespół autorski dla realizacji zadania, jakim było przygotowanie nowoczesnej syntezy dziejów krakowskich Żydów, poczynając od pierwszych śladów ich obecności i osadnictwa w naszym mieście, a skończywszy na czasach najnowszych. Mija bowiem 100 lat od czasu, gdy ukazała się drukiem głośna praca prof. Majera Bałabana (1877–1942) pt. *Historja Żydów w Krakowie i na Kazimierzu (1304–1868)*. Bałaban napisał dzieło, które śmiało można określić mianem „nieśmiertelnego”. Nieustannie ceni się jego wiedzę, erudycję i niezwykle pióro, dzięki któremu nawet trudne zagadnienia wykladał w sposób prosty i zrozumiały, wręcz wciągający w lekturę tekstu. Należę do tego łańcucha pokoleń, dla których wczytywanie się w dzieła Bałabana stanowiło rodzaj inicjacji do studiów nad tematyką żydowską. Mimo to wyciekowane było opracowanie wykorzystujące najnowsze ustalenia naukowe i uwzględniające lata, które nastąpiły po edycji wspomnianego dzieła Bałabana. Od nowego i kompleksowego ujęcia historii Żydów krakowskich oczekiwano uwzględnienia takich zagadnień jak II wojna światowa, Holokaust, powoj-

nie, życie w realiach państwa rządzonego przez komunistów i wreszcie odbudowa życia żydowskiego (oczywiście w zmienionym kształcie), a nawet renesans zainteresowania żydowską kulturą. Wszystkie te kwestie znalazły swoje miejsce i kompetentne opracowanie na łamach recenzowanego tomu.

Autorzy przyjęli porządek chronologiczny. Wstęp i zakończenie napisali redaktorzy tomu. Kolejne rozdziały dotyczą następujących po sobie epok, tutaj wymienię ich autorów i tytuły: Stefan Gąsiorowski, *W średniowiecznym Krakowie*, Michał Galas, Adam Kaźmierczyk, Przemysław Zarubin, *Nowożytność*, Anna Jakimyszyn-Gadocha, Alicja Maślak-Maciejewska, *XIX stulecie*, Czesław Brzoza, *Dwudziestolecie międzywojenne*, Edyta Gawron, *Zagłada (1939–1945)*, *Po Zagładzie i współcześnie*. Każdy z tych rozdziałów składa się z podrozdziałów, które dzielą okresy historyczne na bloki tematyczne dotyczące np. Żydowskiej Gminy Wyznaniowej w Krakowie, kultury, gospodarki, życia społecznego i politycznego.

Nie imponują mi recenzje pisane w stylu bes-serwiserstwa. Nie uważam, bym miał prawo oczekiwać, że redaktorzy i autorzy tomu przyjmą taką konstrukcję i zawartość, którą ja uważam za słuszną. Mam świadomość, że synteza siłą rzeczy wymaga dużych skrótów. Nie jest więc sztuką wynotowywać teraz postaci, które mogłyby lub powinny nawet (przynajmniej w moim mniemaniu) znaleźć się w książce, a ich nie ma. Prawie każdy historyk Krakowa (niekoniecznie specjalizujący się w tematyce żydowskiej) może znaleźć w swoich zasobach (fiszkach) jakieś notatki i źródła, po które jego zdaniem powinni sięgnąć autorzy. Wielu będzie oczekiwało, że właśnie te materiały będą cytowane. Naturalny

jest odruch poszukiwania w książce treści, które interesują nas najbardziej. Publikacja tego rodzaju nie jest jednak koncertem życzeń, nieraz zresztą sprzecznych. Nie ma możliwości, by na kilkuset stronach spełnić wszystkie (potencjalne) oczekiwania. Nie znaczy to, że nie mamy prawa zgłaszać uwag, a nawet zastrzeżeń. Chodzi jednak o to, by starannie oddzielić subiektywne przemyślenia od konkretności. Pozwolę więc sobie od razu udzielić odpowiedzi na pytania generalne: Czy według mnie książka spełnia zasadnicze oczekiwania, które mieliśmy prawo z nią wiązać? Czy reprezentuje wysoką jakość i staranność warsztatową? I natychmiast zdecydowanie udzielam odpowiedzi twierdzącej.

Wyrażam przekonanie, że otrzymaliśmy publikację, która w nowoczesnej formule i na bardzo wysokim poziomie merytorycznym ujmuje historię Żydów krakowskich od początków ich obecności w tym mieście, do czasów współczesnych. Przekazana do rąk czytelników książka oddaje cenne osiągnięcia naukowe oraz zróżnicowane spektrum zainteresowań zespołu autorek i autorów, słusznie cieszących się prestiżem i uznaniem w polskim i międzynarodowym środowisku naukowym. Przede wszystkim jednak praca odzwierciedla niezwykle bogactwo historii Żydów krakowskich, ich wyjątkowość i znaczenie dla Polski i świata. Dokumentuje spektakularne osiągnięcia Żydów w wielu dziedzinach, poczynając od nauki, kultury i gospodarki. Opisano tu również dziedzictwo religijne Żydów krakowskich, nieraz już zapomniane ich obrzędy, zwyczaje, miejsca modlitwy i edukacji. Z kart książki wylania się świat targany namiętnościami, sporami i konfliktami. Widać punkty styeczne i rozbieżności między światem Żydów ortodoksyjnych i zlaicyzowanych; postępowych i kureczowo trzymających się dawnych przepisów prawa religijnego i rytuałów; chcących budować przyszłość „tu i teraz” i tych, którzy pod koniec XIX wieku przyłączyli się do ruchu syjonistycznego, by odbudować swą siedzibę narodową w Erec Israel, Ziemi Izraela. Ważną część pracy zajmują oczywiście rozważania na temat stosunków polsko-żydowskich i, generalnie, wpływu Żydów na Kraków, ich oddziaływanie na niemal wszystkie obszary życia. Nie brak przy tym spraw trudnych, jak choćby problem antysemityzmu. Należne miejsce w opracowaniu zajęła Zagłada Żydów. Z wielką uwagą potraktowano także temat jakże trudnej próby odbudowy życia żydowskiego po II wojnie światowej. Na koniec poczyniono wnikliwie uwagi na temat ostatnich dekad, które zaowocowały przedsięwzięciami o randze międzynarodowej, by wspo-

mnąć tylko Festiwal Kultury Żydowskiej w Krakowie. Praca w istocie naukowa, przedstawia poważne treści w formie bardzo przystępnej. To niebagatelne osiągnięcie, by niezwykle złożoną problematykę zobrazować w tak barwny i interesujący sposób. Książka napawa też optymizmem wynikającym stąd, że przebadane i opisane na jej łamach dziedzictwo Żydów silniejsze jest od największych nawet kataklizmów. Pozwala to wnioskować, że historia, o której tu mowa, będzie miała swoją kontynuację.

Mamy prawo zakładać, że dzięki swym walorom książka wytrzyma próbę czasu. Przestrzeń do dyskusji widzę w sprawach, które w żaden sposób nie obniżają wysokiej oceny publikacji, lecz oddają mój własny (niekoniecznie trafny) punkt widzenia. Jeśli któraś z moich uwag okaże się pomocna podczas prac nad nowym wydaniem, przyda to niniejszej recenzji dodatkowego znaczenia ponad to, że służy ona poinformowaniu czytelników „Rocznika Krakowskiego” o tym ważnym wydarzeniu naukowym i edytorskim.

Zacznę od spraw leżących po stronie wydawcy. Na brawa zasłużyła sobie Kira Pietrek, autorka projektu okładki i stron tytułowych. Dużym osiągnięciem jest okładka, która daje asumpt do rozpoczęcia dyskusji na poruszone w książce tematy. Projektantka w udany sposób posłużyła się kolorem złotym, który może przywołać na myśl „złoty wiek” w historii Żydów krakowskich (przypadający na okres od połowy XVI do połowy XVII wieku). Mając na względzie wysoką rangę recenzowanej pozycji możemy ją nazwać *Złotą księgą Żydów krakowskich*. Niezwykle wrażenie robi fotografia prezentująca ceremonię zaślubin Stelli Wohl i Salo Wieselberga, która odbyła się w Krakowie w 1933 roku. Radość wesela mąci jednak u wrażliwego czytelnika niepokój związany ze świadomością, że wkrótce wybuchnie II wojna światowa i najpewniej przyniesie Zagładę wszystkim lub prawie wszystkim postaciom widocznym na zdjęciu. Na wewnętrznej stronie karty tytułowej czytamy jednak, że „Po ślubie nowożeńcy wyjechali do Francji, skąd popłynęli do Nowego Jorku”. Nie potrzebuję więcej, by zacząć wykład o niezwykle i jakże tragicznych losach krakowskich Żydów. Niestety, później – przepraszam za kolokwializm – wydawca spuścił z tonu. Książka została przygotowana z myślą o szerokiej rzeszy czytelników. Dotychczasowe jej powodzenie i tłumy gromadzące się na spotkaniach promocyjnych potwierdzają trafność tego założenia. Skoro tak, oczekiwałbym większej atrakcyjności szaty graficznej, przede wszystkim kolorowych ilustracji,

grafiki pomagającej w nawigacji, map tematycznych itd. Pod tym względem bardzo dobrym punktem odniesienia jest wydana przez Żydowski Instytut Historyczny im. Emanuela Ringelbluma praca zbiorowa pt. *Warsze – Warszawa. Żydzi w historii miasta. 1414–2014*¹.

Po stronie autorów leży uczynienie książki jeszcze bardziej spójną. W obecnym kształcie widać daleko posuniętą autonomię każdego z autorów i autorek. Takie rozwiązanie ma naturalnie swoje zalety. Pomyślałbym jednak o ujednoczonym arkuszu pytań dotyczących np. kobiet, dzieci, sportu, kanałów komunikacji społecznej i medialnej. Dzięki temu moglibyśmy prędzej wyczuć, w którym momencie dane zjawiska i procesy mają swój początek, nasilenie, może koniec. W specyfikę historii Żydów (nie tylko krakowskich) wpisuje się migracja. Duży ich odsetek migrował. Motywowały ich do tego czynniki ekonomiczne, antysemityzm, a począwszy od końca XIX wieku, również syjonizm. Tematyka ta jest obecna na kartach recenzowanej książki, ale można odnieść wrażenie, że wraz z ich wyjazdem z Krakowa ślad po tutejszych Żydach urywa się. Tymczasem już tylko przykład fenomenalnej Heleny Rubinstein (dodam, że świetnie opisany) świadczy o tym, że emigracja nie zamyka biografii, lecz otwiera w niej nowy, nieraz wspaniały rozdział. Żydzi z Krakowa i dawnej Galicji tworzyli wspólnoty (ziomkostwa) w USA, w Erec Israel/Izraelu i w innych państwach.

W książce wyodrębniono krótkie noty na temat założonego w 1925 roku Związku Krakowian w Izraelu, a także dotyczące New Cracow Friendship Society w Stanach Zjednoczonych i Australian Society of Polish Jews and Their Descendants. Może

¹ Paweł Fijałkowski, Marta Janczewska, Andrzej Żbikowski, Agnieszka Żółkiewska, *Warsze – Warszawa. Żydzi w historii miasta. 1414–2014*, Warszawa 2020.

warto nasycić jeszcze problematyką emigracyjną istniejące już karty lub poważnie się na odrębny rozdział pt. *Żydzi krakowscy w świecie?* Jochanan Bader, doktor prawa (absolwent UJ), dziennikarz i polityk, urodzony 19 sierpnia 1901 roku w Krakowie, współtworzył algorytm podziału mandatów w Knesecie nazwany „metodą Badera-Ofera” od nazwisk dwóch posłów Knesetu, drugi z nich to Awraham Ofer. Bader zmarł 16 czerwca 1994 roku w Ramat Gan. Światową sławę w nauce zyskał Rafał Taubenschlag (1881–1958), który pracował w New School of Social Research (1940–1942), wykładał na Columbia University (1942–1947), był współzałożycielem Polskiego Instytutu Naukowego w Ameryce (1942). Powszechny rozgłos przyniosła mu publikacja dwutomowego opus magnum *The Law of Greco-Roman Empire in the Light of the Papyri 332 B.C.-640 A.D.* (t. 1: 1944, t. 2: 1948). W 1946 roku w Nowym Jorku założył ukazujące się do dzisiaj czasopismo „The Journal of Juristic Papyrology” (od 1948 roku wydawane w Warszawie). To tylko dwa przykłady dowodzące, że jest o czym pisać, a dostęp do związanych z tym materiałów jest stosunkowo łatwy. Nurtuje mnie również tematyka kobieca. Faktem jest, że recenzowana tu publikacja wniosła w tym względzie nową jakość. Kobiety-Żydówki wreszcie zostały potraktowane z należytą im uwagą. Może więc warto rozważyć, czy nie wzmocnić tego akcentu i nie poświęcić im odrębnego rozdziału lub podrozdziału? Taki wykład zostałby na pokolenia i stanowiłby cenną podstawę do dalszych opracowań naukowych. Przydatny byłby z pewnością w pracy przewodników miejskich, którzy coraz częściej spotykają się z życzeniem, by oprowadzić zwiedzających szlakiem słynnych krakowianek, wśród których nie brakuje Żydówek. Jak jednak zaznaczyłem wyżej, to moje własne dywagacje, które niekoniecznie muszą być celne. Uważam przy tym, że jeśli książka skłania do tego rodzaju przemyśleń, jest to kolejna z jej zalet.